

Przyszłość dla Ameryki i 18 lipca 2020 - Numer 1

Jaskiniowcy Przymierza: Mojżesz i Eliasz na końcu świata

Jeff Pippenger

2023-08-23

Mojżesz i Eliasz są symbolami proroczymi, które w zależności od kontekstu można rozumieć jako symbol pojedynczy, albo jako symbol obejmujący obu proroków. Na świadectwie dwóch potwierdza się sprawę, a w jedenastym rozdziale Księgi Objawienia Mojżesz i Eliasz przedstawiają dwóch świadków Starego i Nowego Testamentu. Na Górze Przemienienia, która przedstawia Drugie Przyjście Chrystusa, podwójny symbol reprezentuje zarówno sto czterdzieści cztery tysiące (Eliasz), jak i męczenników (Mojżesz) kryzysu prawa niedzielnego. Razem jako symbol, w jaskini Horebu, reprezentują lud Boży u kresu świata, który „słucha”, „czyta” i „zachowuje” poselstwo będące objawieniem charakteru Bożego, zawierające moc przemiany Laodycejczyka w Filadelfianina. Wkrótce (bardzo wkrótce) nadejdzie moment, gdy nierozsądni laodycejscy adwentyści nie będą już mogli skorzystać z „oliwy” potrzebnej, aby właściwie odpowiedzieć na wołanie: „Oto Oblubieniec nadchodzi”.

I Mojżesz powiedział do Pana: Oto mówisz do mnie: Wyprowadź ten lud; ale nie dałeś mi poznać, kogo pošlesz ze mną. A przecież powiedziałeś: Znam cię po imieniu i znalazłeś łaskę w Moich oczach. Teraz więc, proszę, jeśli znalazłem łaskę w Twoich oczach, ukaż mi teraz Twoją drogę, abym Cię poznał i abym znalazł łaskę w Twoich oczach; i pamiętaj, że ten naród jest Twoim ludem. I rzekł: Moje oblicze pójdzie z tobą i dam ci wytchnienie. Wtedy powiedział do Niego: Jeśli Twoje oblicze nie pójdzie ze mną, nie wyprowadzaj nas stąd. Bo po czym będzie można tu poznać, że ja i Twój lud znaleźliśmy łaskę w Twoich oczach? Czy nie po tym, że pójdiesz z nami? Wtedy ja i Twój lud będziemy odłączeni od wszystkich ludów, które są na powierzchni ziemi. I Pan powiedział do Mojżesza: Uczynię i to, co powiedziałaś, gdyż znalazłeś łaskę w Moich oczach i znam cię po imieniu. A on rzekł: Błagam, pokaż mi Twoją chwałę. I powiedział: Sprawię, że cała Moja dobroć przejdzie przed tobą i ogłoszę przed tobą imię Pana; zmiłuję się nad tym, nad kim się zmiłuję, i okażę miłosierdzie temu, komu okażę miłosierdzie. I powiedział: Nie możesz oglądać Mojego oblicza, bo żaden człowiek nie może Mnie zobaczyć i pozostać przy życiu. I Pan rzekł: Oto jest przy Mnie miejsce; staniesz na skale. A gdy będzie przechodziła Moja chwała, umieszczę cię w rozpadlinie skały i osłonię cię Moją ręką, dopóki będę przechodził; a gdy cofnę Moją rękę, zobaczysz Mnie z tyłu; lecz Mojego oblicza nie będzie można zobaczyć. Potem Pan powiedział do Mojżesza: Wyciosaj sobie dwie tablice kamienne, podobne do pierwszych; a Ja napiszę na tych tablicach słowa, które były na pierwszych tablicach, które rozbiłeś. Bądź gotów rano i wejdź rano na górę Synaj, i stań tam przede Mną na szczycie góry. Niech nikt nie wchodzi z tobą; niech nikt nie ukaże się na całej górze; niech też trzody ani stada nie pasą się naprzeciw tej góry. I wyciosał dwie tablice kamienne, podobne do pierwszych; a Mojżesz wstał wcześniej rano, wszedł na górę Synaj, jak Pan mu nakazał, i wziął w ręce dwie tablice kamienne. I Pan zstąpił w obłoku,

stanął tam z nim i ogłosił imię Pana. I Pan przeszedł przed jego obliczem i zawołał: Pan, Pan Bóg miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w dobroć i wierność, zachowujący łaskę dla tysięcy, przebaczący nieprawość, występki i grzech, ale winnego nie pozostawiający bez kary; nawiedzający winę ojców na dzieciach i na dzieciach ich dzieci aż do trzeciego i czwartego pokolenia. Wtedy Mojżesz pośpiesznie pochylił głowę ku ziemi i oddał pokłon. I rzekł: Jeśli teraz znalazłem łaskę w Twoich oczach, o Panie, niech mój Pan, proszę, pójdzie pośród nas; jest to bowiem lud o twardym karku; odpuść naszą nieprawość i nasz grzech i weź nas w dziedzictwo. A On powiedział: Oto zawieram przymierze: wobec całego twego ludu uczynię cuda, jakich nie uczyniono na całej ziemi ani w żadnym narodzie; i cały lud, pośród którego jesteś, zobaczy dzieło Pana, bo rzecz straszna, którą uczynię z tobą. Wyjścia 33:12-34:10.

Mojżesz reprezentuje lud Boży na końcu świata. To ci, którzy w „ostatnich dniach” sądu dochodzeniowego proszą Boga, aby pokazał im swoją „drogę, aby” mogli „poznać” Boga, i w odpowiedzi otrzymują od Boga odpowiedź, która zawiera obietnicę, że Jego „obecność pójdzie z” nimi oraz że Bóg da tym ludziom „odpoczynek”.

Tak mówi Pan: Stańcie na drogach i patrzcie, i pytajcie o dawne ścieżki, gdzie jest dobra droga, i chodźcie nią, a znajdziecie odpoczynek dla dusz waszych. Lecz oni rzekli: Nie będziemy nią chodzić. Nadto ustanowiłem nad wami strażników, mówiąc: Słuchajcie dźwięku trąby. Lecz oni rzekli: Nie będziemy słuchać. Jeremiasza 6:16, 17.

Jeremiasz wskazuje na grupę, która nie chce "widzieć" ani "słuchać" i dlatego nie otrzymuje "wytchnienia" obiecanego tym, którzy szukają "dobrej drogi" i "kroczą nią". To wytchnienie Izajasz określa jako "pokrzepienie".

Kogo więc będzie uczył wiedzy i komu da zrozumieć naukę? Tych, których odstawiono od mleka i odłączono od piersi. Bo nakaz na nakaz, nakaz na nakaz; wiersz na wiersz, wiersz na wiersz; tu trochę, tam trochę. Gdyż wargami jękającymi się i innym językiem będzie mówił do tego ludu. Którym powiedział: To jest odpoczynek, przez który możecie dać wytchnienie znużonemu; i to jest pokrzepienie; lecz nie chcieli słuchać. Lecz słowo Pana stało się dla nich: nakaz na nakaz, nakaz na nakaz; wiersz na wiersz, wiersz na wiersz; tu trochę, tam trochę; aby poszli i padli na wznak, i zostali połamani, i usidleni, i schwytani. Izajasz 28:9-13.

„Odpoczynek” i „odświeżenie” oznaczają późny deszcz, który jest wylewany podczas głoszenia ostatecznego ostrzegawczego poselstwa.”

„Zwrócono moją uwagę na czas, gdy poselstwo trzeciego anioła dobiegało końca. Moc Boża spoczęła na Jego ludzie; dokończył on swego dzieła i był przygotowany na czekającą go godzinę próby. Otrzymał późny deszcz, czyli orzeźwienie od oblicza Pana, a żywe świadectwo zostało ożywione. Ostatnie wielkie ostrzeżenie rozbrzmiało wszędzie i poruszyło oraz rozgniewało mieszkańców ziemi, którzy nie chcieli przyjąć poselstwa.” Wczesne pisma, 279.

Obietnica „odpoczynku” lub „orzeźwienia”, czyli „późnego deszczu”, zawiera obietnicę daną Mojżeszowi w grocie, że „obecność” Boga będzie towarzyszyć Jego ludowi.

Dzieło będzie podobne do tego z dnia Pięćdziesiątnicy. Jak „wczesny deszcz” został dany w wylaniu Ducha Świętego na początku ewangelii, aby spowodować wzejście cennego ziarna, tak „późny deszcz” będzie dany u jej kresu, dla dojrzewania żniwa. „Wtedy poznamy, jeśli będziemy dalej dążyć do poznania Pana; Jego przyjście jest pewne jak świt; i przyjdzie do nas jak deszcz, jak deszcz późny i wczesny dla ziemi.” (Ozeasz 6:3.) „Weselcie się więc, dzieci Syjonu, i radujcie się w Panu, waszym Bogu; bo dał wam wczesny deszcz w miarę, i spuści na was deszcz, deszcz wczesny i późny.” (Joel 2:23.) „W ostatecznych dniach, mówi Bóg: wyleję ze swego Ducha na wszelkie ciało.” „I stanie się, że każdy, kto będzie wzywał imienia Pana, będzie zbawiony.” (Dzieje Apostolskie 2:17, 21.) Wielkie dzieło ewangelii nie ma się zakończyć mniejszym przejawem mocy Bożej niż ten, który nazaczył jej początek. Proroctwa, które wypełniły się przy wylaniu wczesnego deszczu na początku ewangelii, mają się ponownie wypełnić przy późnym deszczu u jej kresu. Oto „czasy ochłody”, na które oczekiwał apostoł Piotr, gdy powiedział: „Przeto upamiętajcie się i nawróćcie, aby wasze grzechy zostały zglądzone [w sądzie dochodzeniowym], aby nadeszły od oblicza Pana czasy ochłody; i aby posłał Jezusa.” (Dzieje Apostolskie 3:19-20.)

Słudzy Boży, z obliczami rozświetlonymi i lśniącymi świętym poświęceniem, będą pośpiesznie przemieszczać się z miejsca na miejsce, aby głosić orędzie z nieba. Tysiącami głosów, po całej ziemi, zostanie przekazane ostrzeżenie. Dział się będą cuda, chorzy zostaną uzdrowieni, a znaki i cuda będą towarzyszyć wierzącym. Szatan także działa za pomocą zwodniczych cudów, nawet sprowadzając ogień z nieba na oczach ludzi. (Objawienie 13:13.) W ten sposób mieszkańcy ziemi zostaną doprowadzeni do zajęcia stanowiska. The Great Controversy, 611, 612.

Wylanie Ducha Świętego w dniach ostatecznych zostało zobrazowane przez wylanie Ducha Świętego na początku głoszenia ewangelii. „Słowo Pana do tych”, którzy nie chcą słuchać, co Duch mówi do zborów, było proroczą zasadą dodawania jednej proroczej linii historii do innej proroczej linii historii, aby zilustrować koniec świata. To nic innego jak zasada, że koniec rzeczy jest zilustrowany przez jej początek. Proroczą regułą odrzuca niemądry laodycejski lud Adwentystów Dnia Siódmego. Gdy zostaje przyjęta, Bóg może „uczyć poznania”, które — jak wskazuje Daniel — wzrasta w czasie końca, a właśnie za odrzucenie tego poznania — jak mówi Ozeasz — lud Boży ginie. Grupa u Izajasza i Jeremiasza, która nie chce słuchać ani widzieć, odrzuca „ochłodę”, która jest „odpoczynkiem”, jaki Bóg obiecuje udzielić swojemu ludowi „dni ostatecznych”, aby mógł bezpiecznie przejść przez kryzys u kresu dni.

„Imię Pana” (charakter), które Bóg ogłosił Mojżeszowi, mówiło, że „Pan Bóg” jest „miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu i obfitujący w dobroć i prawdę”. Jego charakter to miłosierdzie i prawda. Prawda, która odzwierciedla Jego charakter, jest zawsze związana z Jego miłosierdziem, gdyż nikt nie pojmie Jego prawdy, jeśli Bóg najpierw nie okaże im swego miłosierdzia, ponieważ wszyscy zgrzeszyli i są pozbawieni chwały (charakteru) Boga. Prawdę, że Jezus Chrystus jest Alfą i Omegą, rozpoznają i zachowują ci, którym Bóg przebaczył ich nieprawości i grzech. To przebaczenie ma miejsce w końcowych scenach sądu śledczego. Tych, wobec których okazuje swoje miłosierdzie, a więc odpuszcza im grzechy, bierze za swoje dziedzictwo i zawiera z nimi przymierze.

"W ostatnich dniach historii tej ziemi Boże przymierze z Jego ludem zachowującym przykazania ma zostać odnowione." Review and Herald, 26 lutego 1914 r.

Wszyscy prorocy, włącznie z Mojżeszem, wskazują na ostatnie dni sądu śledczego, kiedy Bóg odnawia swoje przymierze z tymi, którzy są określani jako sto czterdzieści cztery tysiące. A gdy to przymierze zostanie ustanowione, Bóg „uczyni cuda, jakich nie było na całej ziemi ani w żadnym narodzie; a cały lud, pośród którego jesteś, ujrzy dzieło Pana; bo straszna będzie rzecz, którą uczynię z tobą.”

Doświadczenie Mojżesza w grocie na górze Horeb, znanej także jako góra Synaj, zostało osadzone w kontekście zmagania Mojżesza z ludem Bożym. Jego zmaganie polegało na wypełnieniu zadania, które Bóg mu powierzył. Mojżesz zmagał się z kwestią Bożego przesłania dla świata. Tuż zanim Pan objawił Mojżeszowi swoją chwałę, widzimy, jak Mojżesz przeciwstawia Panu logiczny argument, sugerując, że gdyby Pan zgładził buntowników, którzy dopiero co tańczyli wokół złotego cielca Aarona, to zgładzenie buntowników zniweczyłoby przesłanie świadczące o Bożej mocy.

I rzekł Pan do Mojżesza: Widziałem ten lud, a oto jest to lud o twardym karku. Teraz więc pozostaw Mnie, aby mój gniew zapłonął przeciw nim i abym ich zgładził; a z ciebie uczynię wielki naród. A Mojżesz błagał Pana, swego Boga, i rzekł: Panie, dlaczego płonie Twój gniew przeciw Twemu ludowi, który wyprowadziłeś z ziemi Egiptu wielką mocą i potężną ręką? Dlaczego Egipcjanie mieliby mówić: Po to ich wyprowadził, aby ich pozabijać w górach i zgładzić z powierzchni ziemi? Odwróć się od zapalczywości swego gniewu i odstęp od tego zła wobec Twego ludu. Wspomnij Abrahama, Izaaka i Izraela, Twoich sług, którym przysiągłeś na siebie samego i powiedziałeś do nich: Rozmnożę wasze potomstwo jak gwiazdy nieba, a całą tę ziemię, o której mówiłem, dam waszemu potomstwu i będą ją posiadać na wieki. I Pan odstąpił od zła, które zamierzał uczynić swemu ludowi. Wyjścia 32:9–14.

Doświadczenie Mojżesza w jaskini zawiera poselstwo, do którego głoszenia światu Mojżesz został wyznaczony. Świadcstwo o tym, że Pan przeszedł obok Mojżesza i ogłosił swój charakter, jest osadzone w kontekście wewnętrznego poselstwa dotyczącego buntowniczego (laodycejskiego) ludu Bożego, a kontekst jaskiniowego doświadczenia Eliasza został osadzony w jego zmaganiu z Jezebel, czyli z potrójnym sojuszem Stanów Zjednoczonych, papieżstwa i Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jedno reprezentuje wewnętrzne poselstwo dla kościoła, drugie zewnętrzne poselstwo dla świata, lecz dwaj świadkowie, Mojżesz i Eliaz, są w tej samej jaskini na Horebie i obaj są przedstawieni w jaskini na końcu świata.

I Achab opowiedział Izebel wszystko, co uczynił Eliaz, i jak wymordował mieczem wszystkich proroków. Wtedy Izebel wysłała do Eliasza posłańca z wiadomością: Niech bogowie uczynią mi to i jeszcze więcej, jeśli jutro o tej porze nie uczynię twego życia podobnym do życia jednego z nich. Gdy to zobaczył, powstał i uciekł, aby ratować życie, i przybył do Beer-Szeby, która należy do Judy, i tam zostawił swego sługę. Lecz sam poszedł dzień drogi na pustynię, przyszedł i usiadł pod krzewem jałowca; i prosił dla siebie o śmierć, mówiąc: Dostyc już; teraz, Panie, zabierz moje życie, bo nie jestem lepszy niż moi ojcowie. A gdy leżał i spał pod krzewem jałowca, oto dotknął go anioł i rzekł do niego: Wstań i jedz.

Spojrzał, a oto przy jego głowie placek upieczony na węglach i dzban wody. Jadł więc i pił, i znowu się położył. I anioł Pana przyszedł powtórnie, dotknął go i rzekł: Wstań i jedz, bo przed tobą zbyt długa droga. Wstał więc, jadł i pił, i szedł w mocy tego pokarmu czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do Horebu, góry Bożej. I tam wszedł do jaskini i przemocował; a oto doszło go słowo Pana i rzekło do niego: Co tu robisz, Eliaszu? On zaś odpowiedział: Gorliwie zabiegałem o Pana, Boga Zastępów, gdyż synowie Izraela opuścili twoje przymierze, zburzyli twoje ołtarze i pomordowali twoich proroków mieczem; zostałem tylko ja sam, a oni czyhają na moje życie, aby je odebrać. A On rzekł: Wyjdź i stań na górze przed Panem. A oto Pan przechodził, a potężny i silny wiatr rozrywał góry i kruszył skały przed Panem; lecz Pana nie było w wietrze. Po wietrze — trzęsienie ziemi; lecz Pana nie było w trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi — ogień; lecz Pana nie było w ogniu. A po ogniu — cichy, łagodny szept. Gdy Eliasz go usłyszał, zakrył twarz swoim płaszczem, wyszedł i stanął u wejścia do jaskini. I oto głos doszedł go i rzekł: Co tu robisz, Eliaszu? On odpowiedział: Gorliwie zabiegałem o Pana, Boga Zastępów, ponieważ synowie Izraela opuścili twoje przymierze, zburzyli twoje ołtarze i pomordowali twoich proroków mieczem; zostałem tylko ja sam, a oni czyhają na moje życie, aby je odebrać. A Pan rzekł do niego: Idź, wróć swoją drogą na pustynię Damaszku; a gdy tam dojdiesz, namaść Chazaela na króla nad Syrią; a Jehu, syna Nimszego, namaścisz na króla nad Izraelem; a Elizeusza, syna Szafata z Abel-Mecholi, namaścisz na proroka zamiast ciebie. I stanie się, że tego, kto ujdzie mieczowi Chazaela, zabije Jehu, a tego, kto ujdzie mieczowi Jehu, zabije Elizeusz. A jednak pozostawiłem sobie w Izraelu siedem tysięcy — wszystkie kolana, które nie ugięły się przed Baalem, i każde usta, które go nie pocałowały. 1 Księga Królewska 19:1–18.

Doświadczenie Eliasza w jaskini odzwierciedla zniechęcenie proroka związane z poselstwem oraz postrzeganym przez niego skutkiem jego poselstwa i pracy. Mojżesz bronił ogłoszonego przez Boga poselstwa, a Eliasz porzucił to poselstwo. To to samo poselstwo, z tą różnicą, że jedno ma charakter wewnętrzny, dotyczący Kościoła, a drugie zewnętrzny, poza Kościołem. Jednak w sensie proroczym obaj razem ilustrują dwuczęściowe poselstwo z osiemnastego rozdziału Objawienia. To, co musimy podkreślić we wszystkich prawdach związanych z jaskinią, to że w „dniach ostatecznych” zniechęcenie wyrażone w obu przypadkach dotyczy poselstwa i jego skutku.

Mojżesz i Eliasz reprezentują tych, którzy „słyszą” i „widzą” „głos”, który jest „słowem Pana”. To „słowo” wyraża Jego charakter: miłosierdzie i prawdę. Psalmista również prosi, by ukazano mu Boże miłosierdzie, które jest wyrazem Jego charakteru. Aby zobaczyć Jego „miłosierdzie”, Psalmista obiecuje „słuchać” tego, co Duch mówi do Kościołów.

Dla kierownika chóru. Psalm dla synów Koracha. Panie, okazałeś łaskę swojej ziemi; odwróciłeś niewolę Jakuba. Przebaczyłeś winę swojego ludu, zakryłeś wszystkie jego grzechy. Sela. Uśmierzyłeś cały swój gniew; odwróciłeś się od zapalczywości swego gniewu. Nawróć nas, o Boże naszego zbawienia, i spraw, by twój gniew przeciwko nam ustał. Czy będziesz gniewał się na nas na wieki? Czy przedłużysz swój gniew na wszystkie pokolenia? Czyż nie ożywisz nas znowu, aby twój lud radował się w tobie? Okaż nam swoją łaskę, Panie, i udziel nam swego zbawienia. Będę słuchał, co Bóg, Pan, będzie mówił, bo będzie mówił pokój do swego ludu i do swoich świętych; tylko niech nie wracają do głupoty. Zaiste, bliskie jest jego zbawienie tym, którzy się go boją, aby chwała zamieszkała w naszej ziemi. Miłosierdzie i

prawda spotkały się; sprawiedliwość i pokój pocałowały się. Prawda wyrośnie z ziemi, a sprawiedliwość spojrzy z nieba. Tak, Pan udzieli tego, co dobre, a nasza ziemia wyda swój plon. Sprawiedliwość pójdzie przed nim i wytyczy nam drogę jego kroków. Psalm 85:1-13.

Zauważ, że "miłosierdzie i prawda" (a "prawda" to hebrajskie słowo 'emet', o którym mówiliśmy), które przynoszą sprawiedliwość i pokój, "pocałowały się". Są związane. Psalmista umieszcza swoją pieśń w ostatnich dniach sądu śledczego, gdy Bóg "przebaczył nieprawość" Jego "ludu". Prośba brzmi, aby Pan "ożywił" swój lud.

"Przebudzenie i reforma muszą się dokonać pod działaniem Ducha Świętego. Przebudzenie i reforma to dwie różne rzeczy. Przebudzenie oznacza odnowienie życia duchowego, ożywienie sił umysłu i serca, podźwignięcie z duchowej śmierci. Reforma oznacza reorganizację, zmianę idei i teorii, przyzwyczajzeń i praktyk. Reforma nie przyniesie dobrych owoców sprawiedliwości, jeśli nie będzie połączona z przebudzeniem przez Ducha Świętego. Przebudzenie i reforma mają wykonać wyznaczone im dzieło, i wykonując to dzieło, muszą się ze sobą zespolić." Selected Messages, tom 1, 128.

„Ożywienie”, o które prosi Psalmista, wyraża prośbę kogoś, kto wie, że jest martwy. Prośba o ożywienie, o które prosi Psalmista, jest dla Laodycejczyka bardzo trudna, ponieważ Laodycejczyk nie zdaje sobie sprawy, że jest duchowo martwy; gdyby nie był martwy, nie potrzebowałby ożywienia. Ożywienie dokonuje się przez zgodę na to, by „słuchać, co Bóg, Pan, będzie mówił”, i żadne inne działanie nie powinno wyprzedzać naszego dążenia do tego ożywienia, które przychodzi, gdy Duch Święty w nas zamieszkuje.

Ożywienie prawdziwej pobożności wśród nas jest największą i najpilniejszą ze wszystkich naszych potrzeb. Dążenie do tego powinno być naszym pierwszym zadaniem. Wybrane poselstwa, księga 1, 121.

Mówiąc o Księdze Objawienia, Siostra White wyraża się następująco.

"Kiedy my, jako lud, zrozumiemy, co ta książka dla nas znaczy, wśród nas nastanie wielkie przebudzenie." Testimonies to Ministers, 113.

Słowo "revival" jest definiowane jako przywrócenie do życia. Ci, którzy zostali wybrani, by należeć do grona stu czterdziestu czterech tysięcy, muszą najpierw uznać, że są martwi i potrzebują ożywienia. Fakt, że należący do grona stu czterdziestu czterech tysięcy są martwi, stanowi istotny element poselstwa, które zostaje odpieczętowane tuż przed zamknięciem czasu łaski. Mamy jeszcze dużo do powiedzenia o tej prawdzie. Tym, co ich ożywia, jest "miłosierdzie", które Bóg im okazuje, gdy ich "ożywia" i daje im swoją sprawiedliwość. Tym, co ich ożywia, jest prawda, że Jezus jest Alfą i Omegą, a to zrozumienie rodzi w nich "pokój", który przewyższa wszelkie zrozumienie. Obietnica brzmi, że "prawda" "wyrośnie z ziemi". Poselstwo przedstawione jako "prawda", które jest Alfą i Omegą, wywodzi się ze Stanów Zjednoczonych, gdyż wyrasta "z ziemi". Poselstwo na początku pochodziło ze Stanów Zjednoczonych, a poselstwo na końcu wyrasta z tego samego miejsca.

Mając na uwadze, że Boży jaskiniowcy są symbolem, rozważmy innych proroków, którzy znaleźli się w symbolicznej jaskini. Jezus utożsamiał Jana Chrzciciela z Eliaszem, a Jan przebywał w więzieniu, gdy musiał się dowiedzieć, czy Jezus jest Mesjaszem, który miał przyjść. Musiał poznać prawdziwy charakter Jezusa. Musiał wiedzieć, czy przesłanie, które sam głosił, oraz to, które Jezus nadal głosił, było prawdziwe. Wysłał swoich uczniów, aby zadali Jezusowi to pytanie, a Jezus pominął je i ukazał im swoją chwałę.

Tak mijał dzień, a uczniowie Jana widzieli i słyszeli wszystko. Wreszcie Jezus przywołał ich do siebie i polecił, aby poszli i powiedzieli Janowi o tym, czego byli świadkami, dodając: 'Błogosławiony jest ten, kto się Mną nie zgorszy.' Łukasza 7:23, R. V. Dowód Jego boskości przejawiał się w dostosowaniu się do potrzeb cierpiącej ludzkości. Jego chwała objawiła się w Jego uniżeniu do naszego niskiego stanu.

Uczniowie zanieśli poselstwo i to wystarczyło. Jan przypomniał sobie proroctwo dotyczące Mesjasza: „Pan namaścił Mnie, abym zwiastował dobrą nowinę pokornym; posłał Mnie, abym opatrzył złamanych na sercu, aby obwieścić wolność jeńcom i otwarcie więzienia dla związanych; aby obwołać rok łaski Pana.” Izajasza 61:1, 2. Dzieła Chrystusa nie tylko świadczyły, że jest On Mesjaszem, lecz także ukazywały, w jaki sposób miało być ustanowione Jego królestwo. Janowi została objawiona ta sama prawda, która przyszła do Eliasza na pustyni, gdy „wielki i potężny wiatr rozdzierał góry i kruszył skały przed Panem; lecz Pana nie było w wietrze; a po wietrze trzęsienie ziemi; lecz Pana nie było w trzęsieniu ziemi; a po trzęsieniu ziemi ogień; lecz Pana nie było w ogniu”; a po ogniu Bóg przemówił do proroka „cichym, łagodnym głosem”. 1 Księga Królewska 19:11, 12. Tak więc Jezus miał wykonywać swoje dzieło, nie przy huku oręża i obalaniu tronów oraz królestw, lecz przemawiając do serc ludzi życiem miłosierdzia i samopoświęcenia. Pragnienie wieków, 217.

Moc Boża jest przekazywana przez Jego Słowo. Dociera do "serc ludzi". Taka była lekcja "cichego, łagodnego głosu". Jednak przesłanie Eliasza jest zewnętrznym przesłaniem, które wskazuje siły znajdujące się poza ludem Bożym. Chrystus mówił Eliaszowi, że w "dniach ostatecznych" to w Jego Słowie znajduje się moc, jednak "zgiełk oręża i obalenie tronów i królestw", przedstawione przez niszczący wiatr, trzęsienie ziemi i ogień, oznaczają trzy zewnętrzne siły, opisane w Księdze Objawienia, z którymi lud Boży będzie musiał się zmierzyć. Niszczący "wiatr" jest symbolem islamu w proroctwach biblijnych. "Trzęsienie ziemi" to bunt i anarchia Rewolucji Francuskiej. "Ogień" to zagłada, która spadła na Sodomę i Gomore. Eliasz uciekł przed władzą papieską, aby dotrzeć do jaskini, więc Pan objawił mu, że pomimo wszystkich złych sił składających się na kryzys u kresu świata, to w owym cichym, łagodnym głosie znajduje się Boża moc.

Mojżesz, Eliasz i Jan Chrzciciel wszyscy świadczą o tym, że byli świadkami Bożego charakteru w jaskini. „Jaskinia” jest jedynym znakiem, który będzie dany pokoleniu cudzołożnemu i złemu. Jezus mówił o „cudzołożnym i złym pokoleniu”, które jest pokoleniem „ostatnich dni” sądu śledczego. Znakiem dla tego pokolenia był prorok Jonasz, który spędził trzy dni w jaskini — brzuchu wieloryba.

A gdy tłumy zgromadziły się licznie, zaczął mówić: To pokolenie jest złe; domaga się znaku, lecz nie będzie mu dany żaden znak, prócz znaku proroka Jonasza. Jak bowiem Jonasz był znakiem dla Niniwitów, tak też Syn Człowieczy będzie dla tego pokolenia. Łukasza 11:29–30.

Jonasz przebywał w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce, podobnie jak Jezus przebywał w grobie trzy dni. Jonasz był znakiem i takim znakiem jest również Jezus. Stanowią znak zmartwychwstania, które oczywiście następuje po śmierci.

Wtedy niektórzy z uczonych w Piśmie i faryzeuszy odezwali się, mówiąc: Nauczycielu, chcielibyśmy zobaczyć od ciebie znak. Lecz on im odpowiedział i rzekł: Plemię złe i cudzołóżne domaga się znaku; ale nie będzie mu dany żaden znak, prócz znaku proroka Jonasza. Jak bowiem Jonasz był trzy dni i trzy noce w brzuchu wieloryba, tak Syn Człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w łonie ziemi. Mężowie Niniwy powstaną na sąd wraz z tym pokoleniem i potępią je, ponieważ na skutek kazania Jonasza się nawrócili; a oto tutaj ktoś większy niż Jonasz. Ewangelia według Mateusza 12:38–41.

Jeśli rozumiemy zasadę powtarzania się historii, w połączeniu z faktem, że cała święta historia wskazuje na koniec świata, wówczas Jonasz oraz śmierć, pogrzebanie i zmartwychwstanie Chrystusa są „znakiem”, a zarazem przesłaniem dla ludu Bożego dziś. Gdy Jonasz został wyrzucony z brzucha wieloryba, ogłosił przesłanie, podobnie jak natychmiast ogłoszono wieść o zmartwychwstaniu Chrystusa, gdy anioł odsunął kamień sprzed jaskini, w której przebywał Chrystus. Ci, których reprezentują Mojżesz, Eliasz, Jonasz i Chrystus, symbolizują nie tylko lud Boży „dni ostatecznych”, lecz także przesłanie, które każdy z nich przekazał.

Znak Jonasza obejmuje doświadczenie w jaskini, w którym objawia się miłosierny charakter Chrystusa. To samo miłosierdzie, które Jezus okazał Eliaszowi, zostało okazane Jonaszowi, gdy uciekał od odpowiedzialności za głoszenie przesłania. O Jonaszu można by powiedzieć znacznie więcej, lecz teraz trzeba zająć się innymi kwestiami.

Jaskinia, między innymi, symbolizuje śmierć i zmartwychwstanie. Lud Bożego przymierza w czasach ostatecznych został przez wielu świadków opisany jako taki, który był martwy, a potem zmartwychwstał. Oczywiście chrześcijanin musi się narodzić na nowo, aby ujrzeć królestwo Boże, i oznacza to śmierć starego, cielesnego człowieka, ale proroczo znaczy to więcej. Mówi to o przesłaniu, które zostaje zatrzymane w miejscu. Eliasz przestał głosić to przesłanie, Jonasz uciekł przed głoszeniem tego przesłania. Jan został wtrącony do więzienia i stracony. Jezus został ukrzyżowany.

Znak Jonasza zatem nie dotyczy jedynie śmierci i zmartwychwstania; dotyczy śmierci i zmartwychwstania poselstwa, a wszystkie poselstwa ukazane typologicznie w Słowie Bożym przedstawiają ostateczne poselstwo ostrzegawcze, które Ojciec dał Jezusowi, który następnie przekazał je Gabrielowi, który z kolei przekazał je prorokowi, a ten je spisał i wysłał do zborów. Bóg był gotów zakończyć to poselstwo i zacząć od nowa w doświadczeniu Mojżesza w jaskini. Eliasz zakończył swoją pracę jako posłaniec i uciekł do jaskini. Jonasz uciekł do Tarszisz. Jan Chrzciciel został zamordowany, podobnie jak Jezus. Wszystkie te świadectwa należy wnieść do Księgi Objawienia i wzajemnie ze sobą zestawić. Daniel i Objawienie to dwie księgi, ale

„świadećstwo Jezusa” wskazuje, że są także jedną księgą. Mają te same cechy co Biblia. Dwie księgi, które tworzą jedną księgę, i dwóch autorów, którzy reprezentują dwóch świadków.

Daniel, jeniec Babilonu, a następnie Medo-Persji, symbolicznie umarł, gdy został wrzucony do jamy lwów. Jonasz symbolicznie umarł, gdy został połknięty przez wieloryba. Jan Objawiciel symbolicznie umarł, gdy został wrzucony do wrzącego oleju. William Miller umarł, lecz ma obietnicę, że aniołowie czekają przy jego grobie na zmartwychwstanie sprawiedliwych. Misja Future for America symbolicznie umarła 18 lipca 2020 roku.

Ostateczne przesłanie ostrzegawcze jest osadzone w kontekście tego, że śmiertelna rana władzy papieskiej zostaje uleczona. Uleczenie tej rany jest szczególnym tematem rozdziałów trzynastego i siedemnastego Księgi Objawienia. Gdy śmiertelna rana zostanie uleczona, wskrzeszone papieństwo stanie się ósmym królestwem przedstawionym w rozdziale siedemnastym Księgi Objawienia. Jest ono określone jako ósme, które pochodzi z siedmiu. Liczba osiem symbolizuje zmartwychwstanie, ponieważ obrzezanie jako pieczęć przymierza miało być dokonane ósmego dnia po urodzeniu chłopca. Ten obrzęd został zastąpiony chrztem w chrześcijańskiej dyspensacji, a chrzest symbolizuje śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie Chrystusa. Chrystus zmartwychwstał następnego dnia po siódmym dniu. Zatem proroczo zmartwychwstał ósmego dnia. Po tysiącu lat odpoczynku odnowiona ziemia zostaje wskrzeszona w ósmym tysiącleciu.